

Protokół Nr VI /2024
sesji Rady Miejskiej w Stargardzie
odbytej w dniu 27 sierpnia 2024 roku

Radni zebrali się w sali sesyjnej Ratusza, Rynek Staromiejski 1 w Stargardzie w godzinach od 9.00 do 12.30.

1. Sprawy regulaminowe:

a) otwarcie obrad sesji i stwierdzenie quorum,

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła dokonał otwarcia sesji, stwierdzając:

Wysoka Rado! Otwieram VI sesję Rady Miejskiej w Stargardzie w dniu 27 sierpnia 2024 roku.

Na podstawie listy obecności stanowiącej **załącznik nr 1** do protokołu Przewodniczący Rady stwierdził, że na stan 23 radnych obecnych jest 22 radnych, a więc odpowiednia liczba do prowadzenia prawomocnych obrad.

Nieobecna radna: Monika Kirschenstein.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła przywitał wszystkich przybyłych na obrady sesji Rady Miejskiej, a w szczególności:

- Pana Rafała Zająca -Prezydenta Miasta,
- Panią Ewę Sowę -Zastępcę Prezydenta Miasta,
- Pana Piotra Mynca -Zastępcę Prezydenta Miasta,
- Panią Annę Różycką -Zastępcę Skarbnika Miasta,
- Pana Zdzisława Rygla -Sekretarza Miasta,
- Pana Mariana Ludkiewicza -Radcę Prawnego Urzędu Miejskiego,
- dyrektorów wydziałów i biur Urzędu Miejskiego,
- oraz wszystkich, którzy oglądają transmisję sesji Rady Miejskiej.

Lista obecności osób zaproszonych stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Przewodniczący Rady powiedział, że radni przed sesją otrzymali porządek obrad sesji wraz z projektami uchwał i dwoma autopoprawkami.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Przewodniczący Rady poinformował, że na podstawie art. 20 ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady.

Natomiast § 50 ust. 3 Statutu Miasta Stargardu uprawnia każdego radnego, klub radnych oraz Prezydenta Miasta do wystąpienia z wnioskiem o zmianę porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła poinformował, że komisja skarg wniosków i petycji rady miejskiej wystąpił z inicjatywą uchwałodawczą w sprawie

rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 11 z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego imienia Noblistów Polskich w Stargardzie.
Wszyscy radni otrzymali projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Wanda Nowicka powiedziała, że sarka wpłynęła do Rady 24 kwietnia 2024 roku, to był czas gdzie do 30 kwietnia była jeszcze stara Rada Miejska później konstituowała się nowa Rada. W związku z tym jak najprędzej 27 maja Komisja rozpoczęła rozważanie tej sprawy. Radni tak późno dostali projekt uchwały, ponieważ na posiedzeniu Komisji 23 sierpnia 2024 roku Dyrektor szkoły wniosła jeszcze nową informację. W dniu 24 kwietnia 2024 roku Prezydent Miasta przekazał zgodnie z właściwością do Rady Miejskiej skargę złożoną przez rodziców uczniów klasy czwartej dotyczącą niepodejmowania działań przez Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 11 z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego imienia Noblistów Polskich w sytuacji zaistniałych w roku szkolnym 2024 aktów przemocy dokonywanych w szkole przez ucznia klasy czwartej na ich dzieciach. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji spotykała się trzykrotnie. Podczas tych spotkań uczestniczyły mamy, które tę skargę złożyły, uczestniczyła Dyrektor szkoły i pedagog. Na drugim i trzecim spotkaniu uczestniczył pełnomocnik jednej z mam oraz Dyrektor Wydziału Edukacji. Wszystkie osoby zainteresowane w tej sprawie mogły się wypowiedzieć. Taka sama skarga wpłynęła do Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty. Komisja napisała do Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty prośbę, aby odpowiedź którą udzielili rodzicom przysłali do Biura Rady Miejskiej. Z informacji Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty wynika, że Dyrektor szkoły prowadziła całą procedurę i rozwiązywała problemy zgodnie z planem nadzoru pedagogicznego, a taki plan nadzoru pedagogicznego opracowywany jest na każdy rok szkolny i oparty jest o prawo oświatowe. Wczoraj odbyła się Rada Pedagogiczna w Szkole Podstawowej nr 11, na której Dyrektor złożyła wniosek do członków Rady o wszczęcie postępowania przeniesienia ucznia sprawującego problemy wychowawcze do innej szkoły. Rada Pedagogiczna odrzuciła wniosek większością głosów. Komisja Skarg Wniosków i Petycji Rady Miejskiej po wnikliwym przeanalizowaniu skargi uznała, że skarga jest bezzasadna. W Szkole Podstawowej nr 11 z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego nadzór pedagogiczny sprawowany jest zgodnie z rozporządzeniem ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 sierpnia 2017 roku w sprawie nadzoru pedagogicznego. Pomoc psychologa jest udzielana zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej o udzielaniu pomocy psychologiczno-pedagogicznej uczniom. Za rozwiązanie problemów wychowawczych w klasie odpowiada wychowawca, który jest wspierany przez specjalistów zatrudnionych w szkole i taka informacja miała w Szkole Podstawowej nr 11 przebieg. Wychowawca klasy 4a na bieżąco rozwiązywał konflikty między uczniami przy wsparciu pedagoga szkoły, psychologa, pedagogów specjalnych podejmował działania wynikające z § 114 statutu szkoły. Zgodnie ze statutem uczeń otrzymał naganę wychowawcy. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji wyraża nadzieję, że Dyrektor szkoły w planie nadzoru pedagogicznego na bieżący rok szkolny zaplanowała szereg działań socjoterapeutycznych w tej klasie w celu poprawy sytuacji wychowawczej.

Radna Monika Kieliszak powiedziała, że ma uwagę co do tego wprowadzenie do porządku obrad. Projekt uchwały otrzymała o godzinie 20:18 przed sesją dzień wcześniej. Zapoznała się dzisiaj rano z tym projektem i ma multum pytań. Uważa, że

to jest zbyt poważna sprawa, żeby radni podjęli taką wiążącą decyzję w ciągu pięciu minut. To jest niepoważne traktowanie tych ludzi, którzy złożyli skargę. Jest to niezgodne ze statutem taki sposób wprowadzania, bo radni powinni być poinformowani wcześniej. Jest ponad 15 lat radną i jeszcze nigdy nie zdarzyło się żeby radni zagłosowali za tym, aby skarga była zasadna. Może dlatego, że w takim trybie one są dostarczane. Więc wnioskuję o to, żeby odrzucić ten projekt z porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Wanda Nowicka powiedziała, że jeżeli Rada odrzuci projekt, to nie zostanie wniesione nic więcej do tej sprawy. Komisja wiele godzin spędziła nad dokumentami dokumenty, wszyscy zainteresowani mogli wyrazić swoją opinię, a dla Komisji wiążące jest to, jak odpowiedziało kuratorium. Zachodniopomorski Kurator Oświaty, który prowadzi nadzór pedagogiczny nad szkołami w Polsce uważa, że Dyrektor tą zaistniałą sytuację w szkole realizuje i prowadzi zgodnie z prawem oświatowym. Kurator uważa, że ta sprawa powinna w ogóle rozwiązana w szkole i szkoła rozwiązuje ten problem. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji nic do tej sprawy nie wniesie, i jeżeli my dzisiaj radni zgłoszą za przesunięciem na inny termin, to takie samo uzasadnienie i taka sama sprawa będzie.

Radna Monika Kieliszek powiedziała, że podsumuje to tym, iż gdyby wychodziła z założenia że jej zdanie się nie liczy, to nie siedziałaby w Radzie. To, że kuratorium ma taką opinię, a nie inną, to jest opinia kuratorium, gdyby radni mieli tego nie głosować, to by nie było poddane pod głosowanie Rady.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że zgodnie ze statutem radni wydzielili komisję do pracy i ta komisja poświęcając mnóstwo czasu przepracowała tą sprawę. Ten dokument został przedstawiony bardzo obszernie i uzasadniony. Faktycznie tego czasu jest mało, co nie jest niezgodne ze statutem. Statut dopuszcza wprowadzenie do porządku obrad i w tym trybie jest procedowanie. Po to wydzielona jest Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, żeby radni tworząc tę grupę w imieniu radnych niejako się nad tą sprawą szczegółowo pochylili.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad zmianą porządku obrad polegającą na wprowadzeniu do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 11 z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego imienia Noblistów Polskich w Stargardzie **jako punktu 9**.

W wyniku głosowania Rada większością głosów przy 18 głosach za, 2 przeciw i 2 wstrzymującymi się, **dokonała zmiany porządku** obrad polegającej na wprowadzeniu do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 11 z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego imienia Noblistów Polskich w Stargardzie **jako punktu 9**.

W związku z przegłosowaną zmianą Przewodniczący Rady poprosił o naniesienie stosownych zmian w numeracji porządku obrad.

Zmieniony porządek obrad stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Rada Miejska przystąpiła do realizacji dziennego porządku obrad VI sesji Rady Miejskiej w dniu 27 sierpnia 2024 roku.

b) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Protokół III sesji Rady Miejskiej w Stargardzie z dnia 27 maja 2024 roku wyłożony był do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Uwag nie zgłoszono.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad przyjęciem protokołu III sesji Rady Miejskiej w Stargardzie z dnia 27 maja 2024 roku, bez jego odczytywania.

W wyniku głosowania, Rada jednogłośnie przy 22 głosach przyjęła **protokół III sesji Rady Miejskiej w Stargardzie z dnia 27 maja 2024 roku.**

Protokół IV sesji Rady Miejskiej w Stargardzie z dnia 28 maja 2024 roku wyłożony był do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Uwag nie zgłoszono.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad przyjęciem protokołu IV sesji Rady Miejskiej w Stargardzie z dnia 28 maja 2024 roku, bez jego odczytywania.

W wyniku głosowania, Rada jednogłośnie przy 22 głosach przyjęła **protokół IV sesji Rady Miejskiej w Stargardzie z dnia 28 maja 2024 roku.**

Protokół V sesji Rady Miejskiej w Stargardzie z dnia 18 czerwca 2024 roku wyłożony był do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Uwag nie zgłoszono.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad przyjęciem protokołu V sesji Rady Miejskiej w Stargardzie z dnia 18 czerwca 2024 roku, bez jego odczytywania.

W wyniku głosowania, Rada jednogłośnie przy 22 głosach przyjęła **protokół V sesji Rady Miejskiej w Stargardzie z dnia 18 czerwca 2024 roku.**

2. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z pracy między sesjami.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła powiedział, że zgodnie ze Statutem Miasta Stargardu Prezydent Miasta przedłożył radnym w formie pisemnej sprawozdanie za okres od 14 czerwca 2024 roku do 22 sierpnia 2024 roku. Prezydent Miasta zgodnie z § 74 przedkłada Radzie sprawozdanie z pracy między sesjami w formie pisemnej najpóźniej dzień przed sesją.

Sprawozdanie stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Radny Zdzisław Wilk odnośnie punktu 42 wydanych zarządzeń w sprawie ogłoszenia naboru wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć w ramach Programu Priorytetowego Ciepłe Mieszkanie na terenie miasta Stargard, zapytał jakiej wielkości dofinansowania można otrzymać, kto może otrzymać te dofinansowanie i jakie są terminy składania wniosków do tego programu.

Prezydent Miasta Rafał Zając poprosił do mównicy Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Waldemar Kolasiński powiedział, że Program Priorytetowy Ciepłe Mieszkanie obejmuje dofinansowanie wymiany nie ekologicznych źródeł ciepła w mieszkaniach w zabudowie wielorodzinnej dotyczy to zabudowy do maksymalnie od trzech do siedmiu mieszkań w budynku. Dofinansowanie udzielane jest osobom fizycznym właścicielom, najemcom, osobom posiadającym tytuł prawny do mieszkania. Obejmuje dofinansowanie wymiany nie ekologicznego źródła ciepła i związanych z tym ewentualnych innych wydatków które szczegółowo są opisane w regulaminie. Takim wydatkiem może być na przykład centralne ogrzewanie czy wymiana stolarki okiennej. Oprócz tego o dofinansowanie mogą ubiegać się wspólnoty mieszkaniowe. Wspólnota mieszkaniowa może uzyskać dofinansowanie do termomodernizacji budynku. Tu też do spełnienia jest warunek, aby wszystkie źródła ciepła w tym budynku były wymienione już na ekologiczne. Dofinansowanie dla osób fizycznych udzielane jest w zależności od dochodów. Szczegółowo opisane jest to w regulaminie. W zależności od progów dochodowych osób fizycznych w gospodarstwie domowym udzielane jest stosowne dofinansowanie. Dofinansowanie dla wspólnot mieszkaniowych jest wysokości maksymalnie do 150 tysięcy złotych, ewentualnie wyższe w przypadku większego zakresu dofinansowania. Podstawowym warunkiem jest to, aby wszelkie działania związane już z faktyczną wymianą źródła ciepła podjąć dopiero po podpisaniu umowy z miastem na dotację. Dofinansowanie w wysokości 90% jest najwyższym dofinansowaniem dla osób o najniższych dochodach. Drugim progiem jest 60% wydatków kwalifikowanych i trzecim jest do 30% dofinansowania w zależności od dochodów przeliczonych na osobę w gospodarstwie domowym.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Kozłowski powiedział, że w sprawozdaniu nie znalazł informacji o udzielonych patronatach Prezydenta Miasta. W wakacje tego roku odbył się pierwszy marsz równości w Stargardzie. Wśród mieszkańców była burzliwa dyskusja i pytanie czy Prezydent udzielił patronatu dla tego wydarzenia.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że w sprawozdaniach nie jest opisywana cała praca z poprzednich miesięcy, bo jest to niemożliwe opisać cały zakres pracy miasta i jednostek organizacyjnych. Natomiast taki patronat przez Prezydenta został udzielony. Kierując się powiedzeniem księdza Kaczkowskiego, że katolik nie może być antyktosiem stara się w ten sposób kierować tymi zasadami w życiu.

Radny Krzysztof Sosin zapytał, co to znaczy powierzenie dyrektorowi szkoły podstawowej, na czym to polega.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że konkurs przesądza o tym który z kandydatów uzyska poparcie komisji jednak tego aktu powierzenia musi dokonać organ i w tym przypadku chodzi o dyrektorów szkół stanowiących jednostki samorządowe miasta Stargard. Takiego aktu powierzenia dokonać ma Prezydent Miasta. Rozstrzyga tam między innymi o takich elementach jak choćby okres zatrudnienia, bo kadencja dyrektora może być różna.

Radny Zdzisław Wilk odnośnie punktu 55 wydanych zarządzeń w sprawie ustalenia regulaminu określania zasady usuwania przez Gminę-Miasto Stargard azbestu i wyrobów zawierających azbest pochodzących na terenie Gminy-Miasta Stargard,

powiedział, że do końca do końca marca był termin składania wniosków na odbiór materiałów azbestu i od tego okresu ludzie czekają na odbiór. Mieszkańcy otrzymują odpowiedź, że dopiero wyłoniona będzie firma do odbioru tych materiałów azbestowych. Zapytał, czy to nie jest za późno od marca były składane wnioski, a teraz dopiero przygotowywana jest cała procedura odbioru tego materiału.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że miasto starało się o dofinansowanie na program usuwania azbestu, po to żeby ten wkład własny miasta zwiększyć o potencjał dofinansowania. Miasto nie uzyskało dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. W związku z tym na bieżącej sesji w zmianach budżetu jest uzupełnienie tego programu usuwania azbestu o zwiększone zaangażowanie budżetu miasta, po to żeby te najpilniejsze potrzeby zaspokoić w oparciu o środki własne.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady zgodnie z § 8 ust. 3 Statutu Miasta Stargardu Szczecińskiego przystąpił do głosowania Sprawozdania Prezydenta Miasta za okres od 14 czerwca 2024 roku do 22 sierpnia 2024 roku.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 22 głosach za przyjęła **Sprawozdanie Prezydenta Miasta za okres od 14 czerwca 2024 roku do 22 sierpnia 2024 roku.**

3. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasta Stargard na lata 2024-2035.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła zaproponował rozpatrywać punkt 3 i 4 wspólnie, to jest rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasta Stargard na lata 2024-2035 oraz rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy-Miasta Stargard 2024 rok wraz z wnioskiem. Prosił Prezydenta o wprowadzenie do projektu, do tych dwóch projektów uchwał.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że zmiany w budżecie i zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej zawierają bardzo istotne elementy. Pierwsza zmiana dotyczy zwiększenia nakładów na zadanie związane z przebudową dużej części ulic na starym mieście czyli od Kazimierza Wielkiego w kierunku Iny, Bolesława Chrobrego, Szewska, Włosiennicza, Kuśnierzy i Spichrzowa. To zadanie już przekracza dwadzieścia milionów złotych. Obecnie jest potrzeba zabezpieczenia konstrukcji dwóch mostów przy ulicach: Bolesława Chrobrego i Portowej i przy Bolesława Chrobrego i Skłodowskiej-Curie. Jest to główna przyczyna zwiększenia o milion złotych. Żeby zamknąć całościowo sensownie to zadanie to zwiększenie budżetu jest niezbędne. Druga bardzo ważna rzecz to budowa systemu oczyszczania ścieków. Przedkładana koncepcja wymaga ogromnego zaangażowania finansowego. Pojawia się w zmianach w WPF-ie dlatego, że budżet 22 milionów złotych może okazać się dalece niewystarczające. Po przeprowadzonym postępowaniu przetargowym miasto dostało ofertę na około 39 milionów złotych. Miasto ma zabezpieczone 22 miliony złotych. 20 milionów złotych jest z programu Polski Ład czyli dotacja bezzwrotna i w takim rygorze że nie zakontraktowane się jest obarczone bardzo wysokim ryzykiem utraty tego dofinansowania bezzwrotnego. Wody Miejskie

dokonały analizy rozeznania rynku na ile realne są szansą uzyskania oferty mniejszej i te szanse są mgliste. Propozycja jest taka, żeby wysiłkiem budżetu nie rezygnować z tego zadania, bo jest bardzo ważne i strategiczne. Na ten moment zabezpieczyć to wysiłkiem dochodów własnych budżetu i to zadanie zrealizować. Miasto jest po wstępnych dyskusjach z Bankiem Gospodarstwa Krajowego i być może uda się ten wysiłek własny budżetu zastąpić bardzo długookresową i korzystną pożyczką udzielaną w ramach krajowego planu odbudowy. To są najważniejsze rzeczy. Jeśli chodzi o zmiany w budżecie, to jest kilka ważnych rzeczy, bo jest tam choćby spoinowanie Warownej, jest aktualizacja dokumentacji na cały ciąg murów do fortyfikacji miejskich. Natomiast clue tej zmiany budżetu, to jest takie przygotowanie finansów miasta w wyniku tych zmian, żeby zwiększyć potencjał do realizacji tych potężnych wyzwań ekonomicznych w najbliższym okresie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wojciech Seredyński powiedział, że Komisja **większością głosów** za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju Wioleta Sawicka powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Wanda Nowicka powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Grzegorz Flas powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Społecznej Paweł Mazulewicz powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący rady Miejskiej Michał Bryła otworzył dyskusję.

Radna Monika Kieliszak powiedziała, że przyjmuje z wielkim zadowoleniem, jeżeli dzisiaj ta uchwała zostanie podjęta i w końcu będzie można mówić o kompleksowym rozwiązaniu problemu zanieczyszczeń rzeki Iny. Bardzo mocno o ten stan rzeczy zabiega także Towarzystwo Przyjaciół rzeki Iny i Gowienicy, jaki i środowiska wędkarskie. Zapytała, czy regulacja na jazach też powoduje, że dotlenienie może być podniesione. Powiedziała, że w ubiegłym roku wystąpiła do Wód Polskich z pytaniem, co oni robią, żeby pozostali emitenci zanieczyszczeń ponieśli odpowiedzialność za to, że emitują te zanieczyszczenia do rzeki. Przedstawiono odpowiedź, że tam kilkanaście kontroli, ileś wlotów zostało zabezpieczonych. Wyraziła nadzieję, że te rozwiązania, które dzisiaj zostaną uchwalone, nie były rozwiązaniami, które nie pomogą długotrwale, bo wszyscy dookoła będą zrzucać.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że to muszą być kompleksowe rozwiązania i cały czas podkreśla, że to nie może być tylko Stargard. To jest niebieski korytarz, została na to przyjęta specjalna uchwała. Rzeka jest szalenie atrakcyjna, nie tylko z punktu widzenia wędkarzy, więc wszyscy powinni o nią dbać. Jeśli chodzi o te regulacje na jazie, to jest też kwestia podziału zakresu kompetencji. Miasto samą rzeką się nie zajmuje. Ona nie jest w kompetencjach samorządowych są od tego odpowiednie organy i powinny mieć wiedzę i kompetencje żeby zareagować.

Radny Zdzisław Wilk powiedział, że jest 80 tysięcy złotych stanowiące oszczędności wypracowane z utrzymania głównie parkingu. Zapytał, jak wygląda opracowanie systemu korzystania z parkingu przy ulicy Barnima, bo ten parking jest w szczytowych godzinach zapełniony a jeszcze nie ma do końca oddanych wszystkich budynków.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że ten system będzie wdrożony. Potrzeba czasu, bo to jest sprawa bardzo skomplikowana. Oferta dla Stargardu była złożona. Stworzenie systemu da szansę rozszerzyć funkcjonowanie tych stref rotacyjnych i podobne w sensie programistycznym rozwiązanie służyć będzie wprowadzaniu rotacji na Park and Ride. Ktoś kto wjedzie na Park and Ride załatwić sprawę w centrum miasta, będzie miał określony czas kiedy będzie mógł na tym parkingu bez żadnych problemów się zatrzymać nieodpłatnie. Ten czas jeszcze jest do ustalenia. Będzie czas, po którym bramka bez problemu się otworzy, tylko że musi być system który czyta tablicę informacyjną samochodu wyjeżdżającego i czyta na wyjeździe mierząc czas każdego pojazdu osobno. Park and Ride ma służyć ludziom, którzy przesiadają się do komunikacji zbiorowej, bo taki jest jego sens, czyli ktoś kto wsiada do pociągu, jedzie dalekobieżne autobusem, przemieszcza się w różne rejony powinien mieć możliwość zostawić samochód na dłużej niż ten wyznaczony czas. Więc trzeba teraz czytać bilet poszczególnych operatorów i okazuje się, że pozyskać te bilety, czy te systemy od operatorów, szczególnie po stronie kolejowej, to jest niemożliwe. Perełka informatyczna, programista Urzędu Miejskiego wpadł na pomysł, żeby wymyślić sposób czytania biletu każdego operatora, żeby ten system był w stanie zidentyfikować niezależnie od braku dostępu do bazy tych operatorów. Wtedy przykładając do skanera bilet bramka się otworzy, mimo że został przekroczony czas.

Radna Ewa Krawczyk powiedziała, że w przedstawionej uchwale jest punkt - Działania zastępcze związane z uprzątnięciem nielegalnie nagromadzonych odpadów. Poprosiła o więcej informacji na ten temat.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że to jest problem szalenie złożony. Problem nie dotyczący jakiegoś jednego miejsca w Stargardzie nie dotyczący tylko Stargardu, więc problem ogólnopolski. Ludzie z branży odpadowej mówią, że problem zaczął się wtedy, kiedy Chiny zamknęły swoje granice na przemieszczanie odpadów, również produkowanych w Polsce. Tu nie chodzi o odpady, które przemieszczają się z zagranicy do Polski wyłącznie, również odpady produkowane w Polsce wyjeżdżały za polskie granice. Polski ustawodawca niestety dość mocno uchylił drzwi dla odpadów. Państwo polskie nie panuje nad tym systemem gromadzenia odpadów i ich utylizacji. Powinno być tak, że ten kto produkuje odpady szczególnie niebezpieczne dla życia i zdrowia ludzi, żeby je oddać musi sam się wykazać tym, że one zostały zutylizowane. Tak w Polsce nie jest. Oddaje się pośrednikowi, który twierdzi, że zutylizuje, ma pewnie jakieś pozwolenia na ten cel. W tak wielu miejscach w Polsce odpady niebezpieczne pojawiają się na nieruchomościach różnych, najczęściej prywatnych. Potrafią pojawić się w jednej nocy. Państwo polskie problem zauważyło w 2019 roku. Skarb Państwa i ustawodawca zmienił przepisy i ze Skarbu Państwa odpowiedzialność za usunięcie tych odpadów przesunął na samorządy. Od tamtego czasu samorządy muszą borykać się z tym, że ktoś nielegalnie przemieścił odpady, ponieważ przepisy w tym zakresie są bezwzględne. Prawo mówi, że jeśli ktoś nielegalnie zgromadził odpady w gminie, to już nie Skarb Państwa, nie instytucje

państwa, które są odpowiedzialne za budowanie i tworzenie warunków funkcjonowania tego systemu, tylko samorząd, który kompletnie nie ma wpływu na to jak te odpady są wytwarzane, przemieszczane i recyklowane. Samorząd nie produkuje odpadów niebezpiecznych. One są produkowane w potężnych firmach w skali państwa, ale to samorząd ma wydać decyzję zobowiązującą tego, kto je przywiózł czy wytworzył do ich usunięcia. Samorząd nie jest organem, który jest w stanie ścigać przestępców. Od tego są odpowiednie służby w państwie. Przepisy mówią, że gmina ma wydać decyzję wobec tego, kto przemieścił i wobec właściciela gruntu bo solidarnie zobowiązani są za usunięcie odpadów. Takie postępowanie w obliczu przepisów i bezsilności polskiego państwa może prowadzić do upadku firm w Stargardzie.

Radny Zdzisław Wilk powiedział, że przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego regularnie przy niewielkich opadach zalewane są piwnice. Duże środki zostały przekazane na inwestycje kanalizacji rozdzielczej czy deszczowej, ale efektów nie ma. Założony był nowy kolektor i nic to nie zmieniło. Był opracowany program Moja Woda, aby uświadomić mieszkańców, żeby odłączyć wodę deszczową z dachu i zagospodarować, bo to ma wpływ na zalewanie tych pomieszczeń. Nic nie zostało zrobione. Te duże środki zostały przekazane, tak tylko że w nowych inwestycjach czy w parku przemysłowym, a o mieszkańcach, którzy mieszkają w zabudowie jednorodzinnej się zapomniało.

Prezydent Miasta Rafał Zajac powiedział, że ma świadomość że wykracza poza zmiany w budżecie. Ten problem już była tak szeroko omawiany. Poprosił jeszcze Prezesa Piotra Tomczaka. Miasto umówiło się na działania informacyjne ze strony spółki Wody Miejskiej po badaniach radnego Zdzisława Wilka i to zadanie zostało przez spółkę zrealizowane, więc może Prezes podsumuje. Należy też brać pod uwagę pomijając ten problem piwnic, o których mówił radny, że zmiany klimatyczne oddziałują na miasta, oddziałują również negatywnie. W niektórych miastach po potężnych deszczach nawalnych wszystko pływa i to nie jest konsekwencja tylko urbanizacji, to jest rzeczywisty dowód na to, że tych zmian jesteśmy świadkiem.

Prezes Wody Miejskie Stargard Spółka z o.o. Piotr Tomczak powiedział, że jeżeli chodzi o ulicę Marszałka Józefa Piłsudskiego, to był budowany kolektor od skrzyżowania z ulicą Adama Mickiewicza do skrzyżowania z ulicą Marii Konopnickiej. Jednak przy budowie tego kolektora nikt nie przyłączał nieruchomości, tylko służyło to odwodnieniu drogi. Spółka rozkolportowała ulotki dotyczące sposobu zagospodarowania wód. Te ulotki trafiły do wszystkich nieruchomości jednorodzinnych z fakturami. Spółka umieściła to na swojej stronie internetowej, wykupiła też na łamach gazet i zamieściła artykuły. Spółka nie realizuje rozbudowy sieci kanalizacji deszczowej, a każdy mieszkaniec czy każdy zarządca nieruchomości ma obowiązek w takich sytuacjach, gdzie może nastąpić krótkotrwałe zakłócenia w odbiorze ścieków, zamontować urządzenie przeciw zalewowe i to w znaczący sposób rozwiązuje ten problem.

Radny Zdzisław Wilk powiedział, że to jest w gestii Urzędu Miasta zagospodarować wody deszczowe. Ktoś nie pomyśli dwadzieścia lat wstecz, że przyzwolono zabudowie jednorodzinnej odprowadzić wody deszczowe z dachów do kanalizacji sanitarnej i tu

jest problem. Teraz nie można mówić, że to nie jest w czyjejs gestii. Jest problem i ten problem trzeba rozwiązać wspólnie.

Prezes Wody Miejskie Stargard Spółka z o.o. Piotr Tomczak powiedział, że dwadzieścia lat temu w 2001 roku weszła ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę, która reguluje takie sprawy i od roku 2001 spółka wydając warunki dla każdej nieruchomości zabrania wprowadzania wód opadowych do kanalizacji ogólnospławnej, informując o konieczności montowania zabezpieczenia przeciw zalewowego. Mieszkańcy nieruchomości też mają swoje obowiązki.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przystąpił do głosowania nad projektem uchwały wraz z wnioskiem.

W wyniku głosowania Rada większością głosów przy 21 głosach za i 1 wstrzymującym się podjęła:

**Uchwałę Nr VI/41/2024 zmieniającą uchwałę
w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-
Miasta Stargard na lata 2024-2035.**

Uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy- Miasta Stargard na 2024 rok.

Projekt uchwały wraz z wnioskiem stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wojciech Seredyński powiedział, że Komisja większością głosów za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z wnioskiem.

Przewodnicząca Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju Wioleta Sawicka powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z wnioskiem.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Wanda Nowicka powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z wnioskiem.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Grzegorz Flas powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z wnioskiem.

Przewodniczący Komisji Społecznej Paweł Mazulewicz powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z wnioskiem.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad projektem uchwały wraz z wnioskiem.

W wyniku głosowania Rada większością głosów przy 21 głosach za i 1 wstrzymującym się podjęła:

Uchwałę Nr VI/42/2024 w sprawie zmiany budżetu Gminy-Miasta Stargard na 2024 rok.

Uchwała stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy-Miasto Stargard.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że w tej uchwale jest niejako usankcjonowanie charakteru chowu zwierząt gospodarskich w Stargardzie. Kilkanaście lat temu przepisy zmierzały do tego, żeby na ten chów pozwalać wyłącznie na obrzeżach miasta. Dzisiaj na obrzeżach miasta buduje się miasto. W związku z tym proponuje się na zasadzie praw nabytych dopuścić chów tam, gdzie on jeszcze jest, ale nie pozwalać na nowy. Druga zmiana wiąże się z system gospodarki odpadami, ma pozwolić w zabudowy jednorodzinnej na zbieranie odpadów zielonych i kuchennych w jeden pojemnik brązowy. Jeśli on będzie wystarczał, nie trzeba będzie zbierać tych odpadów w worki, tylko wrzucać wszystko do pojemnika brązowego. Jest to rozwiązanie korzystne dla mieszkańców ze względów ekologicznych i ekonomicznych.

Przewodnicząca Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju Wioleta Sawicka powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła otworzył dyskusję.

Radny Zdzisław Wilk powiedział, że dobrze pomyślano, żeby te pojemniki na bio zagospodarować, bo one są niewykorzystane. Szkoda jednak, że przy tej uchwale nie pomyślano o częstotliwości odbioru odpadów komunalnych zmieszanych. Radny sugerował, żeby odbiór odbywał się dwa razy w miesiącu. To w jakimś stopniu zaoszczędziłoby koszty, które właśnie będą następne uchwale będziemy musieli tutaj podjąć uchwałę obciążenia kosztami

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania większością głosów przy 21 głosach za i 1 wstrzymującym się za podjęła:

Uchwałę Nr VI/43/2024 zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy-Miasto Stargard.

Uchwała stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła ogłosił 30 minutową przerwę.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia

wysokości stawki tej opłaty.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że opłaty za odbiór i zagospodarowanie odpadów ustawowe były przez Radę i dawały możliwość zrealizowania kontraktu ze spółką komunalną Bio Star. Kontrakt z firmą Bio Star około półtoraroczny zakończył się. Rozpisane zostało nowe postępowanie przetargowe. W związku z tym firma musi uwzględnić zmiany w kosztach świadczonych usług, które w międzyczasie nastąpiły, i które nastąpią w trakcie realizacji kontraktów w najbliższym okresie. Dzieje się tak w każdej gminie w Polsce, ponieważ żadne przedsiębiorstwo nie jest wolne od zwyżek kosztów wynikających z inflacji. Miasto ma to szczęście, że to usługi w Stargardzie świadczy firma komunalna zarządzana w taki sposób, że generowane przychody z działalności komercyjnej pozwalają nie obciążać nadmiernymi kosztami mieszkańców systemem gospodarki odbioru i zagospodarowania odpadów. W efekcie w Stargardzie, mimo że jest jeden z najszerzych w Polsce zakresów świadczonych usług z zakresu gospodarki odpadami, stawki za opłaty po regulacji, która jest przedmiotem dzisiejszej dyskusji, po tej regulacji stawki będą należały do jednych z najniższych nie tylko w naszym regionie, ale również w całej Polsce. Zarząd Usług Komunalnych opracował szeroką informację, opisującą wszystkie elementy stanowiące o konieczności tej regulacji, opisujący szeroko ten system funkcjonujący w Stargardzie, również zakres świadczonych usług oraz poprzez benchmarking pokazanie, jak kształtują się ceny w najbliższym otoczeniu, jak kształtują się ceny w wybranych miastach w województwie zachodniopomorskim, w wybranych miastach w Polsce. Zadaniem podstawowym spółki jest świadczenie usług na rzecz mieszkańców Stargardu, a nie generowanie zysku. Założeniem strategiczne dla tej spółki jest uzyskanie wyniku zero plus. Spółka nie może generować długofalowo straty. Okresowe straty są zrozumiałe ale długofalowo strategia spółki nie może być nastawiona na generowanie straty. Samoregulacja to jest skumulowana inflacja za poprzedni okres i za okres, w którym realizowany będzie kontrakt. Gospodarstwa domowe rodzin w Stargardzie zapłacą od pięciu do czternastu złotych więcej za odbiór odpadów, tak wygląda ta regulacja w stawkach nominalnych. Usługi świadczone są na wysokim poziomie w bardzo przyzwoitych kosztach, a wzrostu kosztów się nie uniknie. Inflacja biegnie i doświadczamy tego wszyscy, że wraz ze wzrostem płacy minimalnej i wzrostem płac w ogóle, wzrostem pozostałych kosztów, wszystkie usługi są nieco droższe. Przedsiębiorstwo nie może złożyć oferty narażając zarząd tej firmy na odpowiedzialność za działanie na szkodę spółki, stąd ta oferta w takim kształcie się przedstawia. Oferta to jedno, opłata to drugie. Istnieje szereg ryzyk w tej działalności odpadowej. Ryzyko związane ze wzrostem ilości oddawanych odpadów. Ryzykiem jest również trwałość współpracy ze Szczecinem. Deklaracje wynikają nie tylko z podpisanych porozumień, że współpraca będzie trwała i oparta o przewidywalne ceny. Wzrost w segmencie opłaty dla mieszkańców jest realizowany wyłącznie we wzroście inflacyjnym. Jest kategoria przedsiębiorców prowadzących działalność w zabudowie mieszkaniowej, tam regulacja jest wyższa na ponad 30%. Wynika to z faktu, że miasto nie chce kosztem większego wzrostu mieszkańców łagodzić tej podwyżki dla przedsiębiorców, ponieważ cena dla przedsiębiorców daleko odbiegała od średniej.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wojciech Seredyński powiedział, że Komisja **większością głosów** za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju Wioleta Sawicka powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Wanda Nowicka powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Grzegorz Flas powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Społecznej Paweł Mazulewicz powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Michał Bryła otworzył dyskusję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Kozłowski powiedział, że umowa na obsługę systemu odbioru odpadów zakończyła się 31 lipca 2024 roku. Zarząd Usług Komunalnych podpisał umowę na nowych stawkach z wolnej ręki już z firmą Bio Star, nie pytając radnych czy wyrażają zgodę na podniesienie opłat dla mieszkańców, czy nie. Zapytał, czy ta Rada ma być maszynką do głosowania, czy od tego, żeby reprezentować mieszkańców, żeby tylko próbować rękoma radnych przegłosować wyższe stawki opłat dla mieszkańców. Jest przeciwny takim procedowaniom, ponieważ zapytał na komisji, co się wydarzy w sytuacji, kiedy Rada nie wyrazi zgody na podniesienie stawek, czy umowa z wolnej ręki będzie mogła zostać przedłużona, czy też nie. To są bardzo poważne proceduralne sprawy. Są samorządy w Polsce, które mimo wzrostu inflacji obniżają ceny za wywóz odpadów. Najlepszym przykładem jest Warszawa, radni tam zdecydowali w czerwcu obniżenie stawek za wywóz odpadów. Zapytał, dlaczego przetarg został tak późno rozpisany, że umowa nie została podpisana w terminie oraz dlaczego jedne samorządy mogą obniżyć koszty funkcjonowania systemu, a drugie tłumacząc się wzrostem inflacyjnym te ceny podnoszą.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że czym innym jest dyskusja, którą toczy z chęcią z każdym z radnych w gabinecie, na korytarzu, a czym innym są słowa wypowiedziane sesji. Radni też za te słowa biorą odpowiedzialność. Prosił, aby nie stawiać zarzutów, które są kompletnie bez pokrycia. Dyrektor Zarządu Usług Komunalnych podpisała umowę z wolnej ręki na miesiąc świadczenia tej usługi, ponieważ gdyby nie podpisała, byłoby to samo zjawisko jak w wielu innych miastach, które tego doświadczyły nie tylko w Polsce, że odpady nie były odbierane. Zrobiła to na podstawie obowiązującego prawa. Nikt tu nikogo nie kiwa, tylko zgodnie z obowiązującym prawem w ramach posiadanych środków dysponent zawarł kontrakt z firmą Bio Star w trybie z wolnej ręki. Tak się stało, dlatego, że zanim firma Bio Star ostatecznie złożyła kontrakt, to bardzo długo miasto pracowało ze spółką z zupełnie innej pozycji, z pozycji właściciela. Żeby wyważyć tą sytuację, żeby nie narazić Zarządu spółki na działalność na szkodę, bo za to jest odpowiedzialność karna, a jednocześnie, żeby oferta spółki w najmniejszym możliwym stopniu obciążyła koniecznymi wzrostami kosztów mieszkańców. Miasto robiło wszystko, żeby podwyżka

dla mieszkańców nie wynosiła trzydzieści parę procent, bo tyle powinna, co widać po stawce dla przedsiębiorców, tylko wynosi tyle, co wnosi inflacja i jest to korekta wyłącznie inflacyjna. Jeśli radny jest tak ciekawy, dlaczego niektóre samorządy mogły zmniejszyć opłatę, to zaproponował, aby zobaczyć jaką opłatę miały wcześniej i tam radny znajdzie odpowiedź na to pytanie.

Radny Wojciech Sardyński zwracając się do radnego Krzysztofa Kozłowskiego powiedział, że z całym szacunkiem, ale nie zgadza się z radym. Co innego jest dzisiaj procedowane, czyli podwyżkę cen lub nie, wynikającą z tego lub tamtego, a co innego procedury. Jeżeli ma wątpliwości, to zawsze stara się u źródła wyjaśnić. Natomiast co do ceny, Warszawa to jest temat oderwany w naszej rzeczywistości krajowej, bo to jest budżet, jaki mają dwa lub trzy województwa. Dobrze byłoby porównać do z miasta siedemdziesięciotysięcznego, bo takie zestawienia wszyscy dostali.

Radny Zdzisław Wilk powiedział, że ten punkt szeroko był omówiony na komisji. Powtórzy swoją argumentację, z którą nie potrafi się zgodzić. Rozmawiał z podmiotami, które prowadzą działalność gospodarczą w zabudowie mieszkaniowej. Pytają się, do jakiego stopnia można obciążać podmioty. Podatki wzrastają, tarcze osłonowe zostały zlikwidowane, energia, gaz i tym podobne. Teraz przeciętny mieszkaniec otrzymuje podwyżkę w granicach 16%, a podmiot, który prowadzi w tej samej wspólnocie działalność zapłaci 38%. Dla przeciętnego podmiotu, który prowadzi działalność jest to niesprawiedliwe. Było 72 złote dla mieszkańca we wspólnocie mieszkaniowej, podwyższone na 82 złote. Podmiot gospodarczy, który płacił 74 złote, będzie płacił 99 złotych przy dwóch osobach. Dla przeciętnego podmiotu, który prowadzi działalność gospodarczą to jest daleko niezrozumiałe.

Prezydent Miasta Rafał Zając poprosił do mównicy Dyrektora Julitę Siek, żeby w tej kwestii się wypowiedziała.

Dyrektor Zarządu Usług Komunalnych Julita Siek powiedziała, że jeżeli chodzi o zabudowę mieszaną i przedsiębiorców, którzy są w zabudowie mieszanej w materiałach przygotowanych dla radnych zrobione jest porównanie tych stawek dla zabudowy niezamieszkałej dla przedsiębiorców w innych gminach. Jak widać w mieście te stawki nadal są niskie i one nie są obciążeniem. Nie przerzuca się tutaj żadnego obciążenia, one są w tym momencie zbilansowane w sposób na równi obciążający zarówno zabudowę zamieszkałą, jak i zabudowę w której są prowadzone działalności i poszczególne usługi. Natomiast to, że na ten moment rzeczywiście ta podwyżka wyniosła 30% dla przedsiębiorców i często poniżej inflacji dla zabudowy zamieszkałej jest wynikiem przede wszystkim tego, że zostało zrobione takie opracowanie i w pierwszej kolejności ustalona została stawka maksymalna, która nie może przekroczyć przy obliczaniu bilansowania się całego gminnego systemu. Rozporządzenie o dochodzie rozporządzalnym na jedną osobę i wyliczane na tej podstawie stawki maksymalne jasno wskazują, że w przypadku zabudowy zamieszkałej maksymalna stawka opłaty za gospodarstwo domowe nie może przekroczyć 5,60% czyli 149,98 złotych za jedno gospodarstwo domowe. Dla zabudowy wielorodzinnej stawka wynosi 97 złotych. Dla zabudowy jednorodzinnej stawka wynosi 113 złotych, jeżeli właściciel zabudowy jednorodzinnej chciałby kompostować odpady, wówczas taką stawkę mógłby obniżyć o 10 złotych czyli płaciłby

103 złote w skali miesiąca. Jeżeli chodzi o przedsiębiorców to z dochodu rozporządzalnego maksymalnie 34,82 złote za pojemnik 120 litrów. Obliczona przez ZUK stawka za ten pojemnik 120 litrów wynosi 9,90 złotych. Widać, że mimo wszystko dla przedsiębiorców te stawki są obliczone dużo poniżej tego pułapu maksymalnego niż w przypadku zabudowy zamieszkałej. Jeszcze jest jedna kwestia, która jest bezpośrednio narzucona ustawą o utrzymaniu czystości i porządku. Jest to kwestia sposobu obliczania tej opłaty końcowej na podstawie stawek dla przedsiębiorców. Ustawa jasno wskazuje, żeby w uchwale wskazać stawki dla poszczególnych rodzajów pojemników. Segregacja na ten moment jest obowiązkowa. Należy wyposażyć wszystkich w pojemniki i worki na poszczególne frakcji odpadów. Jest to pięć frakcji na ten moment, tak mówi ustawa. ZUK wykonując obliczenia możemy wyliczyć tylko i wyłącznie stawkę dla pojemnika o pojemności 120 litrów i nie ma żadnej dowolności, aby wyliczać stawki dla pojemników 60 litrowych, 360 litrowych, 1100 litrowych czy 2500 tysiąca litrowych. Cała reszta musi być liczona z proporcji. Przedsiębiorca ma mieć przede wszystkim zapewnione pojemniki na wszystkie pięć frakcji odpadów i ma być określona częstotliwość również na odbiór tych odpadów. Jeżeli jest zapewniona zgodna z przepisami częstotliwość oraz ilość pojemników to opłata końcowa jaka wychodzi z tego obliczenia jest opłatą o ponad 30% procent większą dla przedsiębiorcy. Sama podwyżka, na którą ZUK miał wpływ to było 2,50 złotych.

Radny Wojciech Seredyński powiedział, że podwyżki są nieuniknione. Opłata nie obejmuje tylko zmieszanych odpadów, także wiele innych jak papier, szkło, plastik. Opłata obejmująca całe te pięć frakcji.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Kozłowski powiedział, że Prezydent jako organ powołał właścicielski powołał za pośrednictwem Rady Nadzorczej sprawnie działający Zarząd. Chciałby, aby Prezes wykazał, jakie oszczędności poczynił w ostatnich czasach, by mieszkańcy mieli mniejsze opłaty. Chciał także dopytać o koszty osobowe bo firma Bio Star to pięciu członków Rady Nadzorczej, trzech członków Zarządu, chyba czterech dyrektorów plus główna księgowa. To są te koszty osobowe nie licząc już załogi. Więc nie ma się co dziwić, że są wysokie koszty, jak trzeba taką dużą kadrę utrzymywać jako mieszkańcy.

Prezydent Miasta Rafał Zajac poprosił Prezesa Bio Star do mównicy.

Radny Wojciech Seredyński powiedział, że zakłada, iż z czegoś musi wynikać pięcioosobowa Rada. Firma Bio Star jest dość dużą spółką i wymagającą sprawnego kierowania. Jest zadowolony z obsługi, którą świadczy firma. Jest dobrze natomiast mogłoby być lepiej i taniej, natomiast mowa jest o tu i teraz, o rzeczywistości.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Kozłowski powiedział, że od samego początku w poprzedniej kadencji deklarował, iż potrzebna jest spółka komunalna, która będzie obsługiwała i zapewni ciągłość i dobrą jakość usług. Walczy tylko w imieniu mieszkańców o to, żeby optymalizować koszty działalności tej firmy.

Prezes Bio Star Sp. z o.o. Sebastian Sz wajlik powiedział, że w ramach prawa zamówień publicznych Zarząd Spółki przystąpił ze swoją ofertą w lipcu bieżącego roku do postępowania przetargowego na usługę odbioru i zagospodarowania odpadów z nieruchomości zamieszkałych. Zarząd przedłożył ofertę cenową, którą poprzedzała

analiza finansowa uwzględniając jej bieżące uwarunkowania rynkowe oraz te, które należy spodziewać się w roku kolejnym, bowiem do połowy tego roku obowiązywała umowa na świadczenie tych usług. Umowa była sporządzona na bazie oferty, którą zarząd sporządził w czwartym kwartale roku 2022. Bronić się ceną nie musi, bo jak można jeszcze niżej zejść, skoro już dzisiaj sygnalizuje, że ona jest jedną z najniższych w regionie, a nawet i w kraju. Bazując na przykładzie konkurencji innych gmin, innych samorządów, to przede wszystkim można powiedzieć, że mieszkańcy nie mają problemu z żadnym z odpadów komunalnych. Odbierane są również od mieszkańców odpady niebezpieczne. Mieszkańcy mają niemal to pod ręką. Jeżeli chodzi o koszty, to największym jest fundusz wynagrodzeń osobowych. Zdarzyło się coś, czego wcześniej w gospodarce nie obserwował, to stymulowanie płac przez rząd, przez państwo. W roku 2021 najniższe wynagrodzenie obejmowało 1,6 miliona Polaków dzisiaj jest już 3,6 miliona. Rzadko w którym kraju zdarza się, żeby poziom najniższego wynagrodzenia obejmował taką liczbę mieszkańców. W przedsiębiorstwie żadna grupa nie ma najniższej płacy krajowej, bo nawet sobie nie wyobraża, żeby była. Po prostu nie byłby pracowników, bo to nie jest lekka praca, jest ciężka. Płace średnio to jest około 50 % kosztów strony kosztowej, to jest płaca pracowników. Była inflacja. Przy tych realiach 10% to nie jest dużo, 10% przy tym funduszu wynagrodzeń osobowych to jest 1,5 miliona złotych. Kolejne koszty to amortyzacja, jeżeli to przedsiębiorstwo ma funkcjonować na rynku, świadczyć dobre usługi, ma być zadowolone mieszkańców, to musi prowadzić tę politykę zakupową w sposób właściwy. Wzrasta amortyzacja rok do roku. W 2022 i 2023 roku wzrosła prawie na poziom pół miliona złotych. Dumą tego przedsiębiorstwa jest to, że ma jest recyklerem odpadu od samego początku do samego końca. To są wszystkie odpady z grupy bio, czyli kuchenne i biodegradowalne zielone, które są przetwarzane na tyle, że ich produktem końcowym jest polepszacz gleby i w sposób naturalny trafia on do środowiska. Większość odpadów wytwarzanych w gospodarstwach domowych podlega dalszemu zagospodarowaniu. To jest między innymi spalarnia, czy też recyklerzy. Wzrost tych usług rok do roku to jest 867 tysięcy złotych. Opłata środowiskowa rok w rok wzrasta. Tu jest efekt 55 tysięcy złotych tylko rok do roku. Ubezpieczenie rok do roku wzrasta o 240 tysięcy złotych. Podatki i opłaty, to przemilczy, bo radni też o tym decydują. Nie przypomina sobie, żeby spadało. Jeszcze są kary za nie osiągnięcie wskaźników. To może być ostatni rok, kiedy uda się spełnić te wskaźniki, bo w tamtym roku udało się zamknąć to na tej granicy, jaką ustawodawca ustalił. Rolą zarządu przedsiębiorstwa jest tak skalkulować te koszty i znaleźć to źródło finansowania, żeby przynajmniej się to bilansowało. Spółka nie jest nastawiona na agresywny zysk. Natomiast co do zatrudnienia, to są dyrektorzy, kierownicy albo specjaliści, jest pewna struktura. W firmie prywatnej u konkurencji zarabialiby więcej. Zarząd nie zarabia połowy tego co w globalnych firmach, które obsługują ościenne samorządy. To zawsze budzi emocje, zwłaszcza czyjeś zarobki. Nikt nie przyjdzie do pracy bez płacy.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że Prezes pewnie z powodu skromności nie do końca chwali się tą częścią intensywnych zabiegów, jeśli chodzi o zarządzanie zmierzające do tego, żeby to co nie była nadmiernie wysoka. Ta spółka ma prawie 50% działalności poza gospodarką odpadami na rzecz mieszkańców. Z tej pozostałej działalności spółka szuka takich sposobów na to, żeby na tej pozostałej działalności generować przychody. Po to je generuje, żeby w tym systemie nie nadmiarowo

przekładać koszty na mieszkańców. Spółka wyspecjalizowała się, jeśli chodzi o wytwarzanie kompostu, czyli tego polepszacza gleby z całej frakcji bio. To, że spółka wyspecjalizowała się w zagospodarowaniu bioodpadów powoduje, że miasto mogło z otwartą przyłbicą wypracować sobie bardzo korzystne dla mieszkańców porozumienie ze Szczecinem. Dziś stargardzianie płacą za palenie odpadów w spalarni w Szczecinie w ich spółce, tyle co płacą szczecinianie. Dwukrotnie mniej niż na rynku. Jest to możliwe dlatego, że ten zarząd wyspecjalizował instalacje, na której przetwarza większość bioodpadów ze Szczecina. Szczecinianie płacą tyle co stargardzianie i to jest współpraca korzystna dla obu stron. Pomimo wzrostu mamy jedną z najniższych cen w regionie i jedną z najniższych cen w Polsce i naprawdę wysoką jakość. Zarząd podejmuje właśnie wiele tego typu aktywności i prób szukania rozwiązań, które zabezpieczą interes mieszkańców na przyszłość. Podziękował za otwartość do przewodniczącym poszczególnych komisji. Ta uchwała została przeprowadzona przez wszystkie komisje Rady Miejskiej. Każdy z radnych mógł zadać pytania. Dyskusje były bardzo długie na komisjach. Radni dzisiaj się nie odzywają, ponieważ przedyskutowali tę sprawę na komisjach. Zadawali mnóstwo pytań bardzo wartościowych, bardzo ważnych. Nie bada intencji tych, którzy zadają nowe pytania, bo pewnie ma to się przełożyć na głosowanie.

Radny Krzysztof Sosin zapytał, czy jest sanepid, czy jest odgórny nakaz częstotliwości odbioru. Kolejne zapytanie dotyczyło ilości obsługiwanych firm w parku przemysłowych przez Spółkę Bio Star. Następne zapytanie dotyczyło spalarni w Szczecinie. Czy w perspektywie są zamierzenia zlokalizowania spalarni bliżej.

Prezes Bio Star Sp. z o.o. Sebastian Szwałik powiedział, że co do częstotliwości sanepid nie narzuca. Ustawodawca objął pewne ramy. Nie wie jaką jeszcze zastosować argumentację, że ta częstotliwość, jaka dzisiaj jest prowadzona, jest częstotliwością dopasowaną, częstotliwością właściwą. Został kiedyś uwzględniony wniosek radnego Zdzisława Wilka i w okresie zimowym odpady zielone biodegradowalne są opróżnione rzadziej, dwa razy w miesiącu, nie tak jak jest w lecie. Popioły kiedyś były odbierane w pojemnikach stalowych i trochę to było bezpieczniejsze. Dla wygody współpracowników szczególnie dla ładowaczy teraz są to pojemniki plastikowe na kółkach, żeby jak najmniejszy mieli obciążenie na kręgosłup. W parku przemysłowym są podmioty, które są dosyć wymagające, ponieważ chcą mieć rozwiązany problem na wszystkie odpady. Spółka próbuje się w to wpasować. Niedawno pozyskała duży podmiot. Nie wszystkie firmy obsługuje, na tyle co może bierze udział i składa ofertę. Jeśli chodzi o spalarnię, to jest to raczej taka formuła właścicielska. W związku z tym nie wypada się do końca wypowiadać. Jest to jedyny i ostatni element w działalności komunalnej, który stoi wyzwaniem przed tym samorządem. Odpady są tym efektem cywilizacyjnym i one będą funkcjonowały z nami. Natomiast dzisiaj domeną w Europie jest utylizacja termiczna. Polska sprosta temu zadaniu, że wybudowała spalarnię, ale wybudowała ich niewiele, bo jeżeli się nie myli, to osiem. Wybudowała olbrzymie spalarnie w regionie najbliższa jest w Szczecinie, a i tak nie jest w stanie obsługiwać cały region. To jest wizja i na tą wizję można się pochylić, nawet powinno.

Rady Dawid Pycz powiedział, że jako radni muszą podjąć jak najbardziej racjonalną decyzję. Zestawienie otrzymane os Zarządu Usług Komunalnych odpowiada na wiele

pytań i zaplanowana korekta cen jest dość rozsądna. Na komisji wybrzmiały też zagrożenia jakie płyną z tego, gdyby ta uchwała została nie przyjęta. Warto, żeby też opinia publiczna się dowiedziała o tych zagrożeniach. Stąd pytanie, co się wydarzy, jeżeli ta uchwała dzisiaj nie zostanie przyjęta.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że były takie przykłady w Polsce, więc nie trzeba scenariuszy sobie wróżyć. Zgodnie z regułami finansów publicznych i ukształtowanym opiniotwórczym stanowiskiem Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie, celem ustawodawcy jest ustalenie gospodarki odpadami w taki sposób, żeby ona się samofinansowała opłatami. Gdyby miasto dopłaciło, to nie złamie dyscypliny finansów publicznych, ale budżet będzie realizował nieprawidłową gospodarkę finansową i będzie to wytknięte. Co do zasady opłaty zbierane od mieszkańców powinny bilansować się z wydatkami ponoszonymi na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Do tego miasto zmierza. Tu nie ma próby generowania jakichś nadwyżek, wręcz przeciwnie. Bez podniesienia opłat miasto nie będzie w stanie świadczyć tych usług.

Radna Wioleta Sawicka powiedziała, że te same wypowiedzi dyrektor i prezesa wszyscy słyszeli na komisjach. Odniosła dzisiaj takie wrażenie, że, gdyby nie dwóch panów radnych, to miasto by nie funkcjonowało. Na komisji wszystkie te pytania padły, dziesiątki innych pytań i odpowiedzi. Wszyscy wyszli z komisji z przeświadczeniem takim, że jest to konieczność, to co za chwilę będzie głosowane, ale, że jest to przeliczone, przemyślane, optymalnie niskie. Panowie nie uważali chyba na komisjach, bo wszystkie te pytania i wszystkie te odpowiedzi padły, tylko dzisiaj padły one w sposób wręcz agresywny. Radna poczuła się bardzo niekomfortowo. Decyzja jest trudna, jednak jest wytłumaczona i nie ma właściwie innej możliwości. Poprosiła o zachowanie powagi tej sali i o szanowanie siebie nawzajem. Komisje są właśnie po to, żeby tam dyskutować. Może się zdarzyć, że przyszło jeszcze coś na myśl, aby się dopytać, ale nie o te rzeczy, które były już na komisjach i w taki sposób, jaki dzisiaj zostały zadane.

Radny Grzegorz Rybaczuk powiedział, że ćwierć wieku pracuje w jednej z prywatnych firm. Dzisiejsze posiedzenie Rady Miejskiej jest bardzo dużym doświadczeniem. Nie jest doświadczeniem bardzo pozytywnym. Nie zdarzyło mu się przez dwadzieścia pięć lat pracując w firmie prywatnej, aby podmiot, który wygrywa przetarg z najtańszą ceną musiał się tłumaczyć. Nie zdarzyło, aby podmiot, który wygrywa przetarg był atakowany przez firmę zamawiającą, czy przez osoby z drugiej strony. W firmie prywatnej, w której pracuje w takiej sytuacji by powiedziano -dobrze wykonana praca. Od jutra te osoby muszą realizować te rzeczy, które dzisiaj zostaną przegłosowane. Muszą realizować kontrakt, realizować to, żeby wszyscy jako mieszkańcy jutro mogli wyrzucić swoje śmieci, pojutrze żeby te śmieci były odebrane. Zdaniem radnego poziom motywacji tych osób jest dość średni.

Radny Zdzisław Wilk powiedział, że z tego co usłyszeli przed chwilą wynika, że robią jakąś propagandę, jakąś kampanię wyborczą. Zapytał, jak to się ma do rzeczywistości. W komisji, której uczestniczy nie był przypisany ten punkt. Wprowadzany był na siłę, gdzie nie ma miejsca na dyskusję. Aby być merytorycznie przygotowany potrzebuje trzy, cztery godziny.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła powiedział, że jeśli chodzi o porządek obrad, to jest jego inicjatywa. Faktycznie do radnych poszło bez tego punktu, tylko było do Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju. Potem było postanowione, żeby wszystkie komisje się tym zajęły. Jeśli radnemu tydzień czasu, bo tak materiały były rozsyłane, za mało, to nie wie ile rady potrzebował, żeby się zapoznać z materiałami. Może trzeba się zastanowić, po co radny tutaj jest.

Radna Wioleta Sawicka zapytała, czy dzisiejsze zachowanie panów w związku z tym że była dodatkowo kamera to przypadek.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Kozłowski powiedział, że ta debata jest debatą publiczną i podczas tej debaty można rozmawiać o sprawach ważnych dla mieszkańców. Radna Wioleta Sawicka próbuje narzucić narrację, że na komisjach zostały rozwiane wszelkie wątpliwości. Większość tak. Na szczęście z komisji sporządzane są protokoły i będzie można wnikliwie odtworzyć ile radna zadała pytań na komisji i ile poszczególni radni. Wiem o co pytał na wczorajszej komisji, a dzisiejsze pytania zostały spowodowane dalszą analizą materiałów, które dość późno radni otrzymali, jeżeli chodzi o kwestie związane z procedowaniem uchwały. Materiał jest bardzo obszerny, bo dotyczy naprawdę potężnej działalności, ważnej dla miasta, czyli oczyszczania miasta z odpadów komunalnych. Poprosił, żeby nie narzucać narracji, że jak ktoś pyta na sesji, to próbuje zrobić jakiś show, bo są kamery. Każdy ma prawo tu się zapytać, odezwać, jeżeli czuje taką potrzebę. Do tego jest sala obrad. Przewodniczący Rady udziela głosu po to, żeby ta debata trwała i ma nadzieję, że taka debata będzie w tej Radzie dalej procedowana w przyszłości.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła powiedział, że się, na ile dni przed sesją niektórzy radni potrzebują, żeby otrzymać materiały. Dwa, trzy tygodnie nie ma takiej możliwości.

Radna Wioleta Sawicka powiedziała, że radny nie słuchał, co wcześniej mówiła. Jasno powiedziała, że można oczywiście zadawać pytania, ale kultura zadawania tych pytań i powtarzanie ich u radnego niestety nie jest fair play.

Radny Wojciech Seredyński powiedział, że przeraziła go jedna rzecz. Bez względu na to, na której komisji są procedowane punkty, obowiązkiem radnych jest się ze wszystkim zapoznać. Jeżeli się z czymś nie zdążył się zapoznać, to siedzi cicho. Nie dyskutuje, bo nie ma wiedzy, ale stara się zapoznać.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła powiedział, że wszystko będzie na wszystkich komisjach.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przystąpił do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada większością głosów przy 18 głosach za, 2 przeciw i 2 wstrzymujących się, podjęła:

Uchwałę Nr VI/44/2024 zmieniającą uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia

wysokości stawki tej opłaty.

Uchwała stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyłonienia przedstawicieli Rady Miejskiej do składu Miejskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Stargardzie.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Sowa powiedziała, że Miejska Rada Działalności Pożytku Publicznego, to organ powołany w myśl ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Wyraża opinię w sprawach dotyczących stosowania wyżej wymienionej ustawy, opiniuje w sprawie realizacji zadań publicznych, szczególnie tych zleczanych do realizacji przez organizacje pozarządowe. Na podstawie uchwały Rady Miejskiej w Stargardzie w czerwcu 2010 roku ustalone zostało, że Rada Działalności Pożytku Publicznego składa się z trzech przedstawicieli Rady Miejskiej, czterech przedstawicieli Prezydenta Miasta i siedmiu przedstawicieli organizacji pozarządowych. Dotychczas w tej kadencji, która trwa trzy lata, delegowani z Rady Miejskiej byli radni: Monika Kieliszek, Krystyna Smolarek i Wanda Wysocka. W związku z tym, że wygasł mandat radnej Wandy Wysockiej, Przewodniczący Rady Miejskiej w Stargardzie na członka Miejskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego zaproponował radną Rady Miejskiej w Stargardzie Wandę Nowicką.

Przewodniczący Komisji Społecznej Paweł Mazulewicz powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 22 głosach za podjęła:

Uchwałę Nr VI/45/2024 zmieniającą uchwałę w sprawie wyłonienia przedstawicieli Rady Miejskiej do składu Miejskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Stargardzie.

Uchwała stanowi **załącznik nr 15** do protokołu.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na użycie wizerunku herbu miasta Stargardu.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Sowa powiedziała, że umową partnerską na rzecz realizacji projektu Rodzinny Prolog, Gmina-Miasto Stargard zawiązała współpracę z samorządem województwa zachodniopomorskiego, której celem jest wsparcie rodzin z małymi dziećmi poprzez zwiększenie dostępu do dobrej jakości usług społecznych świadczonych w Lokalnym Klubie Rodzinnym. Lokalny Klub Rodzinny zapewni wsparcie wzmacniające rodziców w ich rolach i wypełnianiu funkcji opiekuńczo

wychowawczej oraz wspierające dzieci na wczesnym etapie ich życia, tworząc dostosowane do ich potrzeb środowisko rozwojowe w obszarze fizycznym. Klub ten otworzony będzie przy ulicy Wojska Polskiego. Województwo zachodniopomorskie jest liderem partnerstwa, Instytut Małego Dziecka imienia Astrid Lindgren jest partnerem merytorycznym. Herb miasta będzie wykorzystywany do materiałów promocyjnych i związanych z realizacją tego projektu.

Przewodniczący Komisji Społecznej Paweł Mazulewicz powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła otworzył dyskusję.

Radna Monika Kieliszak powiedziała, że w Poznaniu wiele zajęć jest realizowanych odpłatnie. Zapytała, czy w Stargardzie będzie tak samo, jak to będzie finansowane.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Sowa powiedziała, że nie będzie to odpłatne ani w momencie realizacji priorytetu, ani w trwałości projektu. Być może będzie to jeden z elementów realizacji miejskiego programu profilaktyki „Szkoła, Rodzina, Środowisko”. Na pewno będzie zapewniona wysoka jakość. W planach jest zatrudnienie koordynatora, dwóch konsultantów oraz szeregu specjalistów, którzy będą wspierali rodzinę na tym etapie. To jest do pięciu lat, ponieważ dzieci sześciolatnie są już objęte obowiązkiem rocznego przygotowania przedszkolnego, więc tam już są objęci wsparciem placówek, psychologów i terapeutów.

Radny Krzysztof Sosin powiedział, że zastanawia się czy to jest pomoc rodzinie, czy to jest wyręczenie rodziny. Zapytał, czy to ma zastąpić w jakiś sposób żłobek i przedszkole, bo nie bardzo rozumie. Jaka jest formuła tego klubu rodzinnego. W przedszkolu i żłobku też korzystają z pomocy specjalistów.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Sowa powiedziała, że to jest wsparcie rodzicielstwa a nie odciążanie nich od bycia z dziećmi. To nie jest jakiś usługę przedszkolną, gdzie dzieci będą pozostawiane. To będzie miejsce, gdzie rodzice którzy mają problemy, pytania, jakiś bariery do pokonania w realizacji swoich właściwych umiejętności rodzicielskich, będą mogli znaleźć wsparcie. Będą też kierowane rodziny z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, które mają problemy z właściwą realizacją swoich obowiązków rodzicielskich. Dąży to wszystko do tego, aby zwiększyć dietność, żeby wspomóc rodziców, którzy często czują obawy przed tym ciężarem wychowania dzieci. To jest miejsce, które ma na celu wsparcie rodziny, nie wyręczenie, nie zastąpienie. Wsparcie rodziców przez łatwy dostęp do specjalistów i osób, które ich w tym procesie wesprą, doradzą i pomogą. Stworzą też warunki, gdzie rodzice będą mogli ze sobą nawiązywać też różne relacje i wymieniać się doświadczeniami.

Radna Wanda Nowicka powiedziała, że pracując przez 30 lat z osobami niepełnosprawnymi, kiedy dowiedziałam się że takie coś powstanie, bardzo się ucieszyła. Jedno miejsce, gdzie pójść i otrzymają kompleksową pomoc.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przystąpił do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 22 głosach za podjęła:

**Uchwałę Nr VI/46/2024 w sprawie wyrażenia zgody na
użycie wizerunku herbu miasta Stargardu.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 11 z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego imienia Noblistów Polskich w Stargardzie.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 18** do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła powiedział, że Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji dokonała już wprowadzenia.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada większością głosów przy 18 głosach za, 1 przeciw i 2 wstrzymującym się (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu) podjęła:

**Uchwałę Nr VI/47/2024 w sprawie rozpatrzenia skargi na
Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 11 z Oddziałami
Mistrzostwa Sportowego imienia Noblistów Polskich
w Stargardzie.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 19** do protokołu.

Pismo informujące wraz z podjętą przez Radę Miejską uchwałę stanowi **załącznik nr 20, 21, 22 i 23** do protokołu. Zwrotne potwierdzenie odbioru stanowi **załącznik nr 24, 25 i 26** do protokołu.

10. Wolne wnioski radnych.

Radna Ewa Krawczyk powiedziała, że poprosiła o udzieleni odpowiedzi na temat likwidacji hotelu 104.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła poinformował radną, aby złożyła interpelację lub zapytanie w tej sprawie. Wówczas będzie udzielona obszerna odpowiedź.

Radny Krzysztof Sosin powiedział, że chce zabrać głos w związku z odpowiedzią na interpelację w sprawie placu zabaw i boiska przy Szkole Podstawowej nr 4 odnośnie braku możliwości skorzystania z toalety poza funkcjonowanie szkoły. W odpowiedzi otrzymał informacje, że utrzymanie czystości toalety kosztuje. Uważa, że potrzeby ubikacji są ważniejsze.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła przypomniał radnemu, że jest to punkt wolne wnioski radnych, a nie odpowiedzi na interpelacje.

Radny Krzysztof Sosin powiedział, że jeśli chodzi o ulicę Składową, nie wiedział, iż jest to ulica, gdzie zarządca jest kolej. Ruch jest tam teraz dość duży, kiedyś był mniejszy. Naprawdę jest niebezpiecznie, ale jak to nie miejska ulica, to miasto już nie może nic zrobić.

11. Komunikaty.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła poinformował zebranych, że następna sesja Rady Miejskiej w Stargardzie odbędzie się 24 września 2024 roku o godzinie 9.00.

Komisje odbędą się w następujących terminach:

- Rewizyjna 18.09.2024 r., godz. 8.15
w Straży Miejskiej, ul. Pierwszej Brygady 35,
- Budżetu, Gospodarki i Rozwoju 23.09.2024 r., godz. 10.00,
- Oświaty, Kultury i Sportu 17.09.2024 r., godz. 10.00
z wyjazdem do Szkoły Podstawowej nr 5, ul. Kuśnierzy 7,
- Społeczna 19.09.2024 r., godz. 10.00
w Środowiskowym Domu Samopomocy, ul. Brzozowa 26.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła podziękował całej Radzie, Prezydentowi i Zastępcom oraz dyrektorom Urzędu Miejskiego za uczestnictwo w sesji, merytoryczną dyskusję oraz sprawny przebieg obrad.

12. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Michał Bryła dokonał zamknięcia sesji, stwierdzając:

Wysoka Rado! Zamykam VI sesję Rady Miejskiej w Stargardzie w dniu 27 sierpnia 2024 roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Michał Bryła

Protokołowała

Małgorzata Kozera

inspektor